

TOMASZ SKRZYŃSKI

UNIwersytet Papiński Jana Pawła II w Krakowie

## **Polskie Stronnictwo Ludowe „Nowe Wyzwolenie” w świetle sprawozdań Komitetów Wojewódzkich PPR i Wojewódzkich Komitetów PPS (czerwiec 1946 – styczeń 1947)<sup>1</sup>**

---

Wchodzące od lata 1945 r. w skład Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL)<sup>2</sup> domagało się przyznania chłopom przodującej roli w kraju. Wiedząc o nikłym społecznym poparciu dla komunistów podkreślano, że prawdziwym źródłem władzy jest wola narodu<sup>3</sup>.

W celu odsunięcia daty wyborów parlamentarnych, stworzenia warunków do uzyskania w nich dobrych dla siebie wyników, komuniści przeforsowali przeprowadzenie 30 czerwca 1946 r. referendum. By wykazać rzekomą akceptację dla swej polityki w kraju i osłabić opozycję wymogli zadanie w nim pytań w sprawach powszechnie akceptowanych w społeczeństwie, dotyczących zniesienia senatu, poparcia dla reform gospodarczych i granic zachodnich<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> Niniejszy tekst powstał w ramach projektu poświęconego PSL „Nowe Wyzwolenie”, PSL „Lewica” oraz „odrodzonemu” PSL. Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki.

<sup>2</sup> W skali ogólnokrajowej najszerzej o losach PSL pisali R. Turkowski, *Polskie Stronnictwo Ludowe w obronie demokracji 1945–1949*, Warszawa 1992; S. Łach, *Polskie Stronnictwo Ludowe w latach 1945–1947*, Gdańsk 1995; R. Buczek, *Na przełomie dziejów. Polskie Stronnictwo Ludowe w latach 1945–1947*, Wrocław 1989.

<sup>3</sup> Najobszerniej na ten temat: L. Bładek, *Wizja Polski w programie Polskiego Stronnictwa Ludowego 1945–1947*, Warszawa 1996.

<sup>4</sup> Najszerzej na jego temat: C. Osękowski, *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce*, Warszawa 2000.

W trakcie dyskusji na posiedzeniach Naczelnego Komitetu Wykonawczego (NKW) oraz Rady Naczelnej PSL zwracano słusznie uwagę, że poparcie przez PSL zaproponowanych przez komunistów pytań referendalnych zostanie uznane przez obywateli za akceptację programu PKWN. Nieuchronny byłby wówczas spadek poparcia społecznego – najważniejszego atutu i kapitału stronnictwa.

Niektórzy uczestnicy posiedzeń władz niezależnego ruchu ludowego chcieli jednak kompromisu z komunistami i ich sojusznikami. Starania komunistów, by część z nich przekonać do współpracy zakończyły się powodzeniem 25 maja<sup>5</sup>. Nie poparli późniejszych „wyzwoleńców” najwybitniejsi stronnicy kompromisu z komunistami: Władysław Kiernik, Józef Niećko, Czesław Wycech i Zygmunt Załęski<sup>6</sup>.

Nielicznej grupie „działaczy uwikłanych przez PPR i MBP”<sup>7</sup> na czele z Tadeuszem Rekiem i Bronisławem Drzewieckim nie udało się jednak przekonać Rady Naczelnej PSL. Miażdżąca większość opowiedziała się 26 i 27 maja 1946 r. przeciw zniesieniu senatu<sup>8</sup>.

Zapewne w połowie maja zwolennicy T. Reka i B. Drzewieckiego zdecydowali się na publiczne zaprezentowanie poglądów za pośrednictwem własnego pisma. Treść pierwszego numeru tygodnika „Nowe Wyzwolenie” była uzgadniana z socjalistami oraz, prawdopodobnie w późniejszym etapie, z MBP. Niewygodne dla komunistów treści przeforsowane przez socjalistów wykreśliła cenzura. Być może ta dwoistość była objawem różnicy poglądów leżącej u genezy konfliktu wewnętrznego w kierownictwie secesjonistów. Świetnie zorientowany w tych kwestiach członek ścisłego kierownictwa PPR Jakub Berman w notatkach zatytułowanych „Referendum” zapisał: „Sytuacje z PSL – co będzie z PSL? czy lewic[owe] skrzydło NW czy z SL”<sup>9</sup>. Bardziej uległy PPR odłom kierownictwa

<sup>5</sup> Pismo radzieckiego doradcy przy MBP do Ministra Spraw Wewnętrznych ZSRR z 8 VI 1946, [w:] *Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*, oprac. T. Cariewskaja, A. Chmielarz, A. Paczkowski i in., Warszawa 1998, dok. 144, s. 507.

<sup>6</sup> K. Kersten, *Narodziny systemu władzy Polska 1943–1948*, Warszawa 1985, s. 198

<sup>7</sup> A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 2006, s. 129.

<sup>8</sup> R. Turkowski, *op. cit.*, s. 140; por. C. Wycech, *Z przełomowych czasów 1945–1947*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, Spuścizna Czesława Wycecha 145/76, k. 328, 353.

<sup>9</sup> Luźne notatki J. Bermana, *Referendum*, bd., Archiwum Akt Nowych (AAN), Spuścizna J. Bermana 325/11, s. 5.

„wyzwoleńców” gwarantował realizację roli, jaką zaplanowano ugrupowaniu na scenie politycznej. Mniej dyspozycyjny poszerzał wpływy w społeczeństwie.

Po uzyskaniu koncesji i przygotowaniu pierwszego numeru periodyku, 6 czerwca grupa działaczy poinformowała władze PSL o planowanym wydaniu tygodnika „Nowe Wyzwolenie”. Negocjacje nie dały pozytywnych efektów. Dnia 14 czerwca wykluczono z PSL najważniejszych działaczy grupy pod zarzutem niepodporządkowania się decyzji władz stronnictwa, wprowadzania czytelników w błąd odnośnie do linii politycznej niezależnego ruchu ludowego oraz „próby siania dywersji”<sup>10</sup>. Dnia 27 czerwca zorganizowano pierwsze ogólnokrajowe zebranie działaczy, a prezes Rady Naczelnej PSL odrzucił odwołanie T. Reka i jego towarzyszy od decyzji NKW.

Odchodzący z szeregów niezależnego ruchu ludowego uważali, że w obliczu pozycji, determinacji i bezwzględności komunistów pozostawanie w opozycji nie ma sensu. Przewidywali klęskę niezależnego ruchu ludowego w konfrontacji z komunistami i ich sojusznikami. Odcinali się od opozycyjnej taktyki PSL. Przekonywali, że jako nowe ugrupowanie – PSL „Nowe Wyzwolenie” najlepiej będą reprezentować w państwie interesy chłopów. Głosili, że są za porozumieniem się oraz równoprawną współpracą z PPR i jej sojusznikami oraz związanym z tym głosowaniem „3 razy tak” w referendum. Proponowali nową płaszczyznę zjednoczenia ludowców. Uważali się za partię stojącą programowo między popieranym przez komunistów SL<sup>11</sup> a PSL, między opozycją a rządem<sup>12</sup>. Problemem była jednak wiarygodność rozłamowców.

Dla komunistów przydatne było oderwanie od niezależnego ruchu ludowego części działaczy i utworzenie kolejnego ugrupowania ludowego bardziej od SL zbliżonego ideowo do sympatyków legal-

---

<sup>10</sup> S. Mikołajczyk, *Diariusz*, oprac. W. Raszewski [R. Turkowski] i W. Leń [W. Borodziej], Siedlce 1988, s. 53–55; *Próba rozłamu*, „Komunikat” nr 6 z 19 VI 1947, [w:] *Komunikaty Polskiego Stronnictwa Ludowego 1946–1947*, red. M. Adamczyk, J. Gmitruk, i J. Mazurek, Warszawa 2002, s. 76.

<sup>11</sup> Mimo upływu lat najdokładniejszym opracowaniem na jego temat pozostaje praca A. Mieczkowskiego, *Geneza i działalność polityczna Stronnictwa Ludowego 1944–1949*, Lublin 1987.

<sup>12</sup> Szerzej: T. Skrzyński, *Kompromis czy kapitulacja. Poglądy PSL „Nowe Wyzwolenie”, PSL „Lewica” i „odrodzonego” PSL na ustroj, rolę i zakres państwa w latach 1946–1949*, [w:] *Partie i ruchy chłopskie i ludowe w Europie i na świecie wobec problemów współczesności, Państwo – forma ustrojowa, rola i zadania w dobie integracji i globalizacji*, red. A. Indraszczyk, Warszawa 2013 [w druku].

nej opozycji. Rozłamu osłabiającego niezależny ruch ludowy PSL musiano dokonać od wewnątrz, by był on wiarygodny i miał szanse pozyskania ludności wsi. Wykorzystano niezaspokojone ambicje działaczy i inspirowanie T. Reka odnośnie do rozłamu przez NKWD<sup>13</sup>.

Równoległe duże znaczenie dla powstania tzw. łagodnej opozycji<sup>14</sup> miała większość kierownictwa PPS. Od 1945 r. dążyła ona do stworzenia na wsi sojusznika. Najpierw miał nim być odłam ludowców kierowany przez Stanisława Bańczyka, potem grupa skupiona wokół pisma „Jedność Ludowa”<sup>15</sup>, a następnie dawni ważni współpracownicy Bańczyka: T. Rek, B. Drzewiecki, Edward Bertold, Michał Rękas i Kazimierz Iwanowski.

Secesyjne ugrupowanie przy odpowiednim nagłośnieniu mogło wywołać zamieszanie wśród elektoratu PSL. Zwiększało skuteczność m.in. szerokiego wykorzystania w propagandzie komunistów i ich sojuszników stanowiska ludowców, propagujących w okresie międzywojennym zniesienie senatu oraz fałszywych ulotek PSL nawołujących do głosowania „3 x TAK”<sup>16</sup>.

Lokalne struktury PPR instruowano „Rozłam [...] jest poważnym atutem politycznym, i w pracy zmierzającej do odciążenia z PSL-u elementów demokratycznych winien być wykorzystanym”<sup>17</sup>. Stąd kolportowanie na dużą skalę prasy „wyzwoleńców”. W czerwcu nakład tygodnika „Nowe Wyzwolenie” miał rzekomo wynosić

<sup>13</sup> A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011, s. 69; A. Skrzypek, *Mechanizmy uzależnienia. Stosunki polsko-radzieckie 1944–1957*, Pułtusk 2002, s. 139; *Przemówienie F. Kamińskiego we Wrocławiu na Wojewódzkiej Konferencji Prezesów i Sekretarzy oraz działaczy powiatowych PSL, 25 VIII 1946*, Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej [dalej: AIPN] w Warszawie, BU 01480/201, s. 69.

<sup>14</sup> Pismo oficera UB do płk Romkowskiego z 3 VI 1946 (odpis), Zakład Historii Ruchu Ludowego [dalej: ZHRL], PSL 159, s. 1, 2; ten sam dokument: AIPN w Warszawie, BU 01480/184, s. 358. Por. H. Komarnicki, *Rola i miejsce PSL w systemie społeczno-politycznym Polski Ludowej 1945–1947*, Warszawa 1987, s. 516–517.

<sup>15</sup> Szeroko i trafnie na jej temat: M. Szpytma, *Próby dezintegracji ruchu ludowego w Polsce południowej na przykładzie Małopolskiej Grupy „Jedność Ludowa” (1946–1947)*, [w:] *Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1944–1956)*, red. J. Gmitruk i Z. Nawrocki, Warszawa 2003, t. I.

<sup>16</sup> Np. A. Chwałba, *Dzieje Krakowa, Kraków w latach 1945–1989*, Kraków 2004, s. 172; Z. Zblewski, *Między wolną Polską a „siedemnastą republiką”*, Kraków 1998, s. 175.

<sup>17</sup> Protokół plenum KW PPR Gdańsk, 11 VI 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/7 (295/IX-105), s. 2.

200 tysięcy egzemplarzy bezpłatnie rozdawanych na wsi<sup>18</sup> dzięki wsparciu urzędów informacji i propagandy oraz wojskowych brygad agitacyjnych<sup>19</sup>. Zdarzały się także przemówienia „wyzwoleńców” na wiecach.

Komuniści umiarkowanie wsparli organizacyjny rozwój „wyzwoleńców”. Na członkach PSL kilkudziesięciokrotnie częściej wymuszano wstępowanie do SL, PPR i PPS. Sporadyczne były struktury powiatowe ugrupowania<sup>20</sup>. Działacze komunistyczni niekiedy przyznawali, że poza ludowcami, którzy pod presją wstąpili do PPR „tymi ludźmi nie opiekowali się, chodzili luzem”<sup>21</sup>.

Po referendum kierownictwo PPR poleciło podwładnym przemieść na pełną skalę do powiatów i gmin podział w niezależnym ruchu ludowym. Już 18 lipca 1946 r. I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego (KW) w Poznaniu instruował, że w walce z PSL „Trzeba zebrać wszystkie siły, czas i środki, aby [przeciwnika] rozbić i zorganizować wokół PSL Wyzwolenie”<sup>22</sup>. W Szczecinie 6 sierpnia poleciono działaczom „bezwzględnie zwalczać mikołajczykowski elementy w PSL-u [...], a równocześnie pomóc uczciwym elementom w PSL przejść na pozycje demokracji”<sup>23</sup>. W połowie sierpnia meldowano, z przesadą, z Lubelskiego „W PSL-u powstaje poważna grupa wyzwoleńców, z którymi pracuje [III sekretarz KW PPR Paweł] Dąbek”<sup>24</sup>.

Początkowo efekty były niewielkie. Nieprzypadkowo w lipcu z Rzeszowa raportowano o PSL: „Zastraszyć ich będzie ciężko. [...] „Nowe Wyzwolenie” nie chwyta w terenie, zresztą nie ma organizatorów, a nikt z PSL-owców nie chce się tego podjąć”<sup>25</sup>.

---

<sup>18</sup> E. Reale, *Sytuacja w Polsce i referendum 1 VII 1946*, [w:] i d e m, *Raporty Polska 1945–1946*, Warszawa 1991, s. 227.

<sup>19</sup> M. Ciećwierz, *Polityka prasowa 1944–1948*, Warszawa 1989, s. 142.

<sup>20</sup> M.in. Wyciąg ze sprawozdania KW PPR w Szczecinie do KC za czerwiec 1946, AIPN w Warszawie, BU 1480/184, s. 356.

<sup>21</sup> Sprawozdanie KW PPR Olsztyn za czerwiec 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/28 (295/IX-244), s. 45.

<sup>22</sup> Protokół plenum KW PPR Poznań 18 VII 1946 (wyciąg z przemówienia I sekretarza KW PPR), ZHRL, PSL 109, s. 25, 27 (oba cytaty).

<sup>23</sup> Rezolucja I konferencji wojewódzkiej PPR, Szczecin 6 VIII 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/39 (295/IX-306), s. 54.

<sup>24</sup> *Doświadczenia z Głosowania Ludowego* KW PPR, Lublin 15 VIII 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/21(295/IX-188) s. 33.

<sup>25</sup> Sprawozdanie KW PPR Rzeszów do KC za lipiec 1946, AAN, KC PPR 295/IX-291, s. 67.

Umiarkowane efekty przyniosły próby pozyskania przez komunistów działaczy PSL piastujących stanowiska, szczególnie w administracji. Przykładowo z Wielkopolski meldowano do Komitetu Centralnego (KC): „Mamy również rozpracowanych trzech PSL-owych starostów, z których jeden wstąpił do SL-u i aktywnie pracuje, a dwóch także tam wstąpi, wzgl[ędnie] do grupy „Nowe Wyzwolenie” się przyłączy. Dotyczy to również dwóch wicestarostów”<sup>26</sup>.

Inną taktykę wobec „wyzwoleńców” przyjęła większość kierownictwa PPS. Wobec skali braku akceptacji dla PPR ujawnionej w referendum oraz sfalszowania wyników tego głosowania<sup>27</sup> próbowali odegrać rolę partii środka między komunistami a niezależnym ruchem ludowym. Zaangażowali się w negocjacje PPR i PPS z PSL, ochłodzili stosunek do „wyzwoleńców” i utrzymali (do października) odrębność „Jedności Ludowej”.

Dalsze nasilenie działań PPR nastąpiło po instrukcjach jej kierownictwa z 15 sierpnia 1946 r. O tym, jak ważni byli „wyzwoleńcy” świadczy kolejność spraw, w których wydawano wówczas instrukcje: PSL „Nowe Wyzwolenie”, postawa PPS wobec wyborów parlamentarnych, zależna od PPR grupa odbudowująca Stronnictwo Pracy (SP), problemy wewnętrzne „lubelskiego” SL, stosunek do Kościoła<sup>28</sup>.

Fiasko we wrześniu ostatnich już negocjacji w sprawie bloku wyborczego z PSL spowodowało dalsze wzmocnienie poparcia dla rozwoju „wyzwoleńców” przez PPR oraz ponowne nastawienie się na rozbudowę struktur PSL „Nowe Wyzwolenie” przez socjalistów.

Wobec rezultatów referendum kierownictwo KC pisało do Józefa Stalina, że wymuszenie pozyskania większości Polaków dla budowanego reżimu wymaga ustabilizowania władzy komunistów przez zwycięstwo w wyborach parlamentarnych. Chciano to osiągnąć głównie zablokowaniem PPR, PPS, SL i Stronnictwa Demokratycznego; brutalną zmasowaną kampanią; sterroryzowaniem wyborców i sfalszowaniem wyników. Uznano wówczas za celowe m.in. „samodzielne wystąpienie (poza Blokiem)” „wyzwoleńców” i za-

<sup>26</sup> Sprawozdanie egzekutywy KW PPR Poznań za 15 VI – 15 VII 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/32 (295/IX-267), s. 59.

<sup>27</sup> Najszerzej: *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1993.

<sup>28</sup> *Protokół Sekretariatu KC PPR z 15 VIII 1946*, [w:] *Protokoły posiedzeń Sekretariatu KC PPR 1945–1946*, oprac. A. Kochoński, Warszawa 2001, dok. 41, s. 289.

leżnego od komunistów SP. Uważano, bowiem, że „mają one dane odciągnąć demokratyczne i umiarkowanie opozycyjne elementy od PSL”. Pierwotnie przewidywano dla obu partii łącznie 40 mandatów w przyszłym sejmie. Przewidywano „wykorzystanie wszystkich środków”<sup>29</sup>, by zapewnić sobie nad nimi kontrolę. Zdeterminowało to skalę i metody pozyskiwania przez UB agentury wśród potencjalnych posłów z ramienia „wyzwoleńców”. Na przełomie sierpnia i września J. Stalin zaakceptował wystawienie odrębnych list „wyzwoleńców” i SP oraz wielkość ich reprezentacji<sup>30</sup>.

Działaczy PPR w województwach instruowano – „obecnie bierzemy kurs na likwidację PSL, dlatego zawiązało się PSL „Wyzwolenie” i my im pomagamy. Wyzwolenie stara się wyrzucić Mikołajczyka i gdyby się to stało pójdą w bloku [wyborczym] z nami. My za mało zwracaliśmy uwagi, aby odciągnąć PSL do Wyzwolenia. I na przyszłość musimy rozpracować PSL. Jeżeli KC stara się w[y]ciągnąć Wycecha z PSL, jeśli my chcemy zlikwidować Mikołajczyka, to musimy rozbić PSL, a budować Wyzwolenie”<sup>31</sup>.

Jak stwierdzano w kierownictwie niezależnego ruchu ludowego na Dolnym Śląsku „Atak rozbijacki [komunistów] na PSL idzie obecnie na tzw. Doły PSL. Przeciwnicy mogą tu osiągnąć pewien sukces, bo chłopci zajmują postawę bierną i wyczekującą, gdyż właśnie rozpoczęły działalność komisje kwalifikacyjne i weryfikacyjne, przygotowujące dane do przyznania tytułów własności gospodarstw, mieszkań, sklepów itp. przedsiębiorstw i nieruchomości. Wszyscy czują się niepewni i zagrożeni w posiadaniu”<sup>32</sup>.

Początkowo rezultaty budowy struktur były niewielkie. Wynikało to m.in. z dbania przez PPR bardziej o własne szeregi niż sojuszników. Z województw meldowano „Przyrost dobrowolny [PPR] jest dość duży” a „Jednostki lepszych dołowych działaczy PSL

---

<sup>29</sup> Postanowienia Biura Politycznego KC PPR w sprawie przeprowadzenia wyborów w Polsce, druga połowa 1946, ANN, Kolekcja Akt Różnej Proweniencji II/51, k. 27–29 (w tym trzy cytaty – tłumaczenia z rosyjskiego).

<sup>30</sup> Notatka Bieruta z rozmowy ze Stalinem przełom sierpnia i września 1946, [w:] *Tajemne karty z dziejów powojennej PPS*, oprac. A. Werblan, „Dziś” 1992, R. III, nr 12, dok. 2, s. 54.

<sup>31</sup> Protokół odprawy I sekretarzy Komitetów Powiatowych [dalej: KP] i Miejskich PPR woj. kieleckiego, Kielce 13 IX 1946, Archiwum Narodowe [dalej: AN] Kielce, KW PPR 13, k. 207–208.

<sup>32</sup> Notatka W. Kiernika ze spotkania z wicewojewodą Śląskim Stanisławem Jurzykiem, bd. [1946], Muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach, Spuścizna W. Kiernika, brak foliacji.

przejmujemy my”<sup>33</sup>. Według małopolskiej PPR najważniejszym powodem braku odpływu członków z PSL był „terror, który wstrzymuje PSL-owców przed wstąpieniem lub przejściem do naszej partii”<sup>34</sup>.

Decydującym czynnikiem pozwalającym rozbudować ugrupowanie było nasilenie opisanego szeroko w literaturze bezwzględного terroru komunistów wobec PSL<sup>35</sup>.

Poza terrorem na szeroką skalę do budowy struktur „wyzwoleńców” wykorzystano agenturę. Przykładowo w powiecie gnieźnieńskim „Członkowie PSL N.W. są to byli PSL-owcy, którzy poprzez działanie naszej [=UB] agentury w łonie PSL wystąpili z tegoż stronnictwa i wstąpili do PSL N.W”<sup>36</sup>. Być może niekiedy do jego struktur delegowano dyspozycyjnych działaczy (tajnych członków PPR?). Z Krakowa meldowano: „Mamy wprowadzić w Zarządzie „Nowego Wyzwolenia” naszych ludzi, którzy starają się robić właściwą robotę, jednak to wszystko za mało”<sup>37</sup>.

W kierowanej przez PPR prasie nagłaśniano podziały w szeregach legalnej opozycji, przeciwstawiając sobie działaczy niezależnego ruchu ludowego<sup>38</sup>. Represjonując prasę PSL, komuniści zgodzili się na wydawanie czterech czasopism „wyzwoleńców”. Wydatną pomoc techniczną udzielało wydawnictwo PPS „Wiedza”<sup>39</sup>. W obecnym stanie badań wydaje się jednak, że pod każdym względem zdecydowanie bardziej komuniści uprzywilejowali swego najbliższego sojusznika na wsi, SL.

---

<sup>33</sup> Sprawozdanie KW PPR Poznań za 15 VIII – 15 IX 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/32 (295/IX-267), s. 85, 89.

<sup>34</sup> Sprawozdanie KW PPR Kraków do KC za wrzesień 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/19 (295/IX-172), s. 86, 87.

<sup>35</sup> Szeroko opisali te zagadnienia R. Turkowski, R. Buczek, S. Łach (por. przyp. 2) oraz autorzy kilkunastu monografii losów legalnej opozycji w województwach.

<sup>36</sup> *PSL w powiecie Gniezno* – opracowanie UB, bd. [1948], AIPN w Warszawie, BU 1480/184, s. 194.

<sup>37</sup> Sprawozdanie KW PPR Kraków do KC za wrzesień 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/19 (295/IX-172), s. 86.

<sup>38</sup> D. Klimczak, *Prasowa propaganda komunistyczna wobec PSL w okresie referendum ludowego 1946 roku i wyborów do Sejmu Ustawodawczego 1947 roku*, [w:] *W rządzie i opozycji – dramatyczna działalność PSL*, red. S. Durlej, Kielce 2007, s. 62–63.

<sup>39</sup> Por. np. R. Habielski, *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2009, s. 174–231.



Takie było zaplecze zapewnień KW do KC typu: „Staramy się rozwinąć te prądy odśrodkowe w PSL-u i wzmacniać skrzydło Wyzwoleniowe. Nad tym pracują mniej lub więcej nasze powiatowe i gminne organizacje partyjne” (Kieleckie)<sup>40</sup>; „Szereg organizacji [!] PSL-u w skali powiatów (Szamotuły, Kalisz, Zielonagóra [!], Gniezno) znajduje się w zupełnym rozkładzie, przechodzi do PSL „Nowe Wyzwolenie”. [...] PSL „Nowe Wyzwolenie” jest w stanie organizowania się, jeszcze nieskompletowane. Możliwości rozwoju ma dość poważne” (Poznańskie)<sup>41</sup>. Tak samo było zresztą na niższym szczeblu „PSL [w powiecie Brzeziny – Łódzkie] jest w rozkładzie. Nawiazaliśmy kontakt z PSL-m i możliwe, że założymy 2 lub 3 koła »Nowe Wyzwolenie«”<sup>42</sup>.

Z Wielkopolski meldowano do KC: „Istnieją potencjalne możliwości powstania i rozwoju PSL-u »Nowe Wyzwolenie« [...] w powiatach: szamotulskim, kaliskim, wrzesińskim, konińskim, zielonogórskim i czarnkowskim. Brak tylko przywódcy, któryby na czele PSL-u »Nowe Wyzwolenie« stanął. Prosimy przy tej okazji o dopomożenie nam pod tym względem odgórnie. [...] Usunąć musimy, jako złych starostów, wojowniczych PSL-owców”. Ta „wojowniczość” była jednak specyficzna, skoro równocześnie jeden z nich pod presją „zgłasza się do PPR-u, godzi się tworzyć PSL »Nowe Wyzwolenie« itp.”<sup>43</sup>

Sprawozdania wojewódzkich kierownictw PPR wyolbrzymiały rolę i sukcesy komunistów; pomijały działania władz „wyzwoleńców” oraz PPS.

Równoległe komuniści planowali przyznać „wyzwoleńcom” miejsca w różnych strukturach. Przykładem rady narodowe (np. Powiatowa Rada Narodowa (PRN) w Tarnowie). Ułatwiano im także otrzymanie lokali (np. świeżo powołanym władzom tymczasowego Zarządu Wojewódzkiego (ZW) w Łodzi<sup>44</sup>).

---

<sup>40</sup> Sprawozdanie KW PPR Kielce za 1 IX – 31 X 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/16 (295/IX-152), s. 122.

<sup>41</sup> Sprawozdanie egzekutywy KW PPR Poznań za 15 X – 15 XI 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/32 (295/IX-267), s. 106, 109.

<sup>42</sup> Protokół z odprawy I sekretarzy KP i miast wydzielonych PPR, Łódź z 21 VIII 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/23 (295/IX-205), s. 46.

<sup>43</sup> Sprawozdanie egzekutywy KW PPR Poznań za 15 IX – 15 X 1946, AAN, KC PPR 2136/32 (295/IX-267), s. 100–101.

<sup>44</sup> PSL – „Nowe Wyzwolenie” startuje w Łodzi pod sprzyjającymi auspicjami (niedoszły artykuł „Gazety Ludowej”), AIPN w Warszawie, BU 1561/75, s. 41.

By stronnictwo zdominowane przez niedawnych działaczy opozycji mogło „od wewnątrz” przejąć kontrolę nad PSL oraz by nie wymknęło się komunistom spod kontroli, doprowadzili oni do tego, by formalnie nie uzyskało nigdy statusu partii politycznej<sup>45</sup>. Stąd stosowane często w dokumentach PPR i jej sojuszników pojęcie: grupa „Wyzwolenie”. Mimo wysuwanych przez nich propozycji nie dopuszczono ich np. latem do komisji porozumiewawczych ugrupowań prorządowych<sup>46</sup>. We wrześniu PPR zdecydowała o wycofaniu wobec PSL propozycji w sprawie wspólnego startu w wyborach i zastąpieniu niezależnego ruchu ludowego w komisjach porozumiewawczych ugrupowań prorządowych przez SP. Zapewne za sprawą socjalistów, 26 września 1946 r., w trakcie posiedzenia reprezentacji PPR, PPS, SL i SD, to ostatnie uprawnienie dodano „wyzwoleńcom”. Wspomniana deklaracja miała głównie znaczenie propagandowe. Usuwanie PSL, szczególnie na szczeblu powiatów, często nie pociągało za sobą automatycznego dopuszczenia do komisji porozumiewawczych istniejących tam struktur „wyzwoleńców” i SP<sup>47</sup>.

Kierownictwa socjalistów i komunistów 17 października 1946 r. uzgodniły terminarz wyborczy i zdecydowały, że PPR, PPS, SL i SD mają wystąpić razem pod propagandową nazwą Blok Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych. Ustalono, że na Ziemiach Zachodnich i Północnych (gdzie skuteczność terroru wobec struktur PSL była większa) do bloku wyborczego zostaną włączeni „wyzwoleńcy” i SP<sup>48</sup>. Na pozostałych obszarach stronnictwo szło do wyborów „osobno, ale przy współpracy z blokiem”<sup>49</sup>.

---

<sup>45</sup> *Protokół posiedzenia Prezydium KRN 17 IX 1946*, [w:] *Protokoły posiedzeń Prezydium Krajowej Rady Narodowej 1944–1947*, oprac. J. Kochanowski, Warszawa 1995, dok. 116, s. 215; J. Wrona, *System partyjny w Polsce 1944–1950*, Lublin 1997, s. 218–219 z przyp. 274.

<sup>46</sup> J. Wojciechowska, *Ruch ludowy na Pomorzu Zachodnim 1945–1949*, Koszalin 1977, s. 123, 124.

<sup>47</sup> Np. Sprawozdanie opisowe KW PPR Kielce za 1 IX – 31 X 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/16 (295/IX-152), s. 121; Pisma ZW SP w Kielcach do Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych [dalej: WKPSD] z 14 XII 1946 i 9 VII 1947, AN Kielce, KW PPR 13, s. 25, 61.

<sup>48</sup> C. Osękowski, *Wybory do sejmu z 19 stycznia 1947 roku w Polsce*, Poznań 2000, s. 34.

<sup>49</sup> Odpis protokołu posiedzenia WKPSD w Krakowie z 8 XI 1946, ZHRL, Współdziałanie stronnictw ludowych z partiami robotniczymi w województwie krakowskim 912.03.01., brak foliacji.

Ważne znaczenie dla losów stronnictwa miał kongres ugrupowania (27–28 X 1946). Pierwotnie planowano go tuż po zapowiadanym na 1 września 1946 r. kongresie niezależnego ruchu ludowego. Działacze PPR chcieli terrorem „podebrać” PSL część delegatów<sup>50</sup> i zmniejszyć propagandowy rozgłos kongresu legalnej opozycji. Wobec tego, że partia Mikołajczyka odwołała kongres, jego odpowiednik w PSL „Nowe Wyzwolenie” miał być zwieńczeniem budowy ugrupowania. Wobec tego, że liczyło ono wówczas mniej niż 10 tys. członków, komuniści i socjaliści podjęli starania, by przyjechało jak najwięcej osób. Niektórych do przybycia zmusiło UB<sup>51</sup>. Liczba zgromadzonych była w rażącej w sprzeczności z liczbą członków na szczeblu lokalnym.

Wystąpienia na kongresie znacznie odbiegały od oczekiwań komunistów. Przykładowo E. Bertold „krytykował gospodarcze posunięcia Rządu oraz podkreślił, że plan trzyletni [jest] źle opracowany, gdyż nie uwzględnia w dostatecznej mierze interesów wsi”<sup>52</sup>. Działacze niższego szczebla mieli przekonywać m.in. że „Polska musi być od morza do morza. Nie należy wywozić polskiego węgla do Rosji”<sup>53</sup>. Większość delegatów była bierna. Obawiała się represji za ujawnienie rzeczywistych poglądów.

Wobec poglądów „wyzwoleńców” i polityki PPS, władze PPR postanowiły położyć główny nacisk na rozbudowę SL, kontrolowanego przez działaczy komunistycznych. Nowa partia ludowa miała być jedynie narzędziem do osłabienia niezależnego ruchu ludowego. „Wyzwoleńców” informowano: „będziemy [tzn. PPR – przyp. T.S.] pomagali, o ile oni rozbiją mikołajczykowski PSL [...]. Niech zdobywają członków PSL”<sup>54</sup>. W większości województw stymulowano nadal budowę struktur „wyzwoleńców”, nie stwarzając jednak warunków do rozwoju szeregów ugrupowania.

Z Wrocławia, gdzie stronnictwo miało tymczasowe struktury aż w 11 powiatach, meldowano do KC „Oceniamy powstawanie powiatowych oddziałów PSL – Nowe Wyzwolenie na Dolnym Śląsku za zjawisko ujemne i będziemy się im przeciwstawiali”. Sukcesy

---

<sup>50</sup> Wytyczne planu pracy PPR Rzeszów 8 VIII 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/36 (295/IX-291), s. 62.

<sup>51</sup> S. Mikołajczyk, *op. cit.*, s. 70.

<sup>52</sup> Notatka z personaliami E. Bertolda, [przełom 1946 i 1947 r.], AIPN w Warszawie, BU 0208/1392/1, s. 16.

<sup>53</sup> S. Mikołajczyk, *op. cit.*, s. 70–71.

<sup>54</sup> Protokół z odprawy instruktorów rolnych PPR Katowice z 11 XI 1946, AAN, KC PPR mf. 2407/2 (295/XII-41), s. 337.

w niszczeniu terrorem niezależnego ruchu ludowego były do października 1946 r. tak znaczne, że zdaniem tamtejszego KW PPR „Nowe Wyzwolenie nie jest potrzebne, a trudności, jakie wynikną z istnienia N.W. będą większe niż pomoc, jaką okaże ono w rozbijaniu PSL”. Uważano, że „stałby się u nas drugim PSL-em, schroniskiem dla reakcjonistów uciekających pod naszym naciskiem z PSL, przy czym walka z nimi byłaby trudniejsza. Szczególnie perspektywa przejścia Dębskiego [prominentnego zwolennika kompromisu z komunistami w dolnośląskim ZW PSL – przyp. TS] do Nowego Wyzwolenia grozi tym, że reakcyjniści z PSL zmieniają tylko szyld”. W wyborach parlamentarnych „w naszych warunkach mogłoby odegrać rolę reakcyjnego PSL-u”. Komuniści na Dolnym Śląsku obawiali się także, że zagrozi to SL, „z którego prawicowe skrzydło nie śmiejące [w obliczu skali terroru wobec partii Mikołajczyka – przyp. TS] przejść do PSL, odeszłoby do Nowego Wyzwolenia”. W tej sytuacji zapewniano, że „Nasza Partia dołoży starań”, by struktury powiatowe secesyjnego ugrupowania „nie powstały”<sup>55</sup>.

Nie był to ewenement. W województwie pomorskim (Bydgoskie) 19 grudnia 1946 r., w powiecie Lipno, za zgodą UB, „wyzwoleńcy” zwołali powiatowy zjazd ugrupowania. Następnego dnia przewodniczący zjazdowi, prezes Powiatowego Komitetu Organizacyjnego PSL „Nowe Wyzwolenie” Sidor został wezwany na milicję. Po złośliwym odsyłaniu go między placówkami MO (łącznie 54 km drogi), dwaj oficerowie Wojska Polskiego nakrzyczeli na niego, „że należy do bandyckiej Partii itd., że »Nowe Wyzwolenie« [to] to samo, co Mikołajczyk” i dali jasno do zrozumienia, że ma się karnie meldować kolejno na posterunkach milicji „w całym powiecie”<sup>56</sup>. Restrykcje dawały efekty. Przykładowo w powiecie jędrzejowskim (Kieleckie) „stare kierownictwo PSL-u [...] przeszło do PSL »Nowego Wyzwolenia«, a w ostatniej chwili przeszło do SL-u”<sup>57</sup>.

<sup>55</sup> Sprawozdanie KW PPR Wrocław do KC za IX i X 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/47 (295/IX-362), s. 49–50 (wszystkie cytaty w akapicie).

<sup>56</sup> Pismo ZP PSL „Nowe Wyzwolenie” Lipno do NKW PSL „Nowe Wyzwolenie” z 24 XII 1946, AIPN w Warszawie, BU 1561/90, k. 6; por. Pismo KP PPR w Myślenicach do KW PPR z 30 XII 1946, AN Kraków, KW PPR 27.

<sup>57</sup> M.in. Sprawozdanie KW PPR Kielce z akcji wyborczej do sejmu, AAN, KC PPR mf. 2136/16 (295/IX-153), s. 12; M. Ordylowski, *Walka z opozycją polityczną na Dolnym Śląsku w latach 1945–1948*, Wrocław 1994, s. 55, przyp. 140; B. Bidzińska-Jakubowska, *Polskie Stronnictwo Ludowe na Śląsku Opolskim i jego miejsce w antykomunistycznej opozycji w latach 1945–1947*, Opole 1993, s. 120–121.

Od września władze PPS na dużą skalę poparły budowę struktur „wyzwoleńców”, według PPR także kadrowo<sup>58</sup>. Socjaliści liczyli na dodatkowe wsparcie polityczne i zwiększenie wpływów PPS na wsi. Efekty były jednak ograniczone. Komuniści głównie za pomocą terroru rozbudowali zwłaszcza „lubelskie” SL, a wielu lokalnych socjalistów nie chciało psuć sobie relacji z PSL. Wyrażane w październiku przez „wyzwoleńców” (popierane ponoć przez PPS) dążenie do połączenia z SL było źle oceniane<sup>59</sup> w PPR. Zważywszy na nikły autorytet działaczy SL na wsi oraz znaczenie zwolenników współpracy z PPS w PSL „Nowe Wyzwolenie” obawiano się zapewne przejęcia kontroli nad połączonym ugrupowaniem przez socjalistów. Nierównoprawne relacje między partiami robotniczymi i przewaga PPR w organach władzy sprawiły, że „wyzwoleńcy” musieli przegrać tę specyficzną rywalizację z „lubelskim” SL o wpływy i działaczy na wsi.

Najszybsza była rozbudowa struktur „wyzwoleńców” w październiku i listopadzie. Objęła wszystkie województwa. Poza działaniami PPS i PPR aktywni byli wówczas także czołowi „wyzwoleńcy”. Organizowano zjazdy wojewódzkie, na których wybierano Tymczasowe Zarządy Wojewódzkie. Przykładowo 20 października w Kielcach udało się zebrać 46 osób z pięciu powiatów<sup>60</sup>. Nie wiadomo jednak w jakim procencie obecni na tego typu obradach przyjechali z własnej woli, a ilu ich zmuszono do tego pod przymusem czy presją. Do wyborów parlamentarnych w około połowie powiatów w kraju komuniści, socjaliści lub działacze Stronnictwa podejmowali próby stworzenia struktur ugrupowania. W blisko 25% powiatów powołano władze powiatowe lub/i kół. Zdecydowanie najsłabszy był rozwój struktur na szczeblu gmin i wsi. Wbrew wymowie wielu meldunków PPR, przejście działaczy szczebla powiatowego do nowego ugrupowania nie powodowało bowiem automatycznego przejścia członków. W połączeniu z nastrojami członków, najczęściej anemiczną działalnością<sup>61</sup>, opisanym już stosunkiem PPR i PPS oraz zmiennością składów osobowych za-

---

<sup>58</sup> Sprawozdanie KW PPR Wrocław do KC za IX i X 1946, AAN, KC PPR mf. 2136/47 (295/IX-362), s. 50.

<sup>59</sup> H. Komarnicki, *op. cit.*, s. 520.

<sup>60</sup> Informacja KW PPR Kielce z 21 X 1946, AAN, KC PPR 2136/16 (295/IX-152), s. 125.

<sup>61</sup> Np. *PSL w powiecie Kalisz* – opracowanie UB [1948], AIPN w Warszawie, BU 1480/184, s. 190.

rządów na wszystkich szczeblach organizacyjnych, zaważyło to na liczebności Stronnictwa.

Podstawowym czynnikiem sprzyjającym rozwojowi ugrupowania był szybko rosnący w tym czasie terror komunistów wobec niezależnego ruchu ludowego. Jedni z jego członków pragnęli się chronić w nowym ugrupowaniu przed represjami przynależnością do partii bloku. Inni wstąpili do niego pod presją komunistów lub/i po zachętach PPS i działaczy stronnictwa. Ważną rolę odgrywała też agentura UB.

Zdecydowana większość z dziesiątków tysięcy członków PSL zmuszanych jesienią 1946 r., bardzo często brutalnie, do zmiany przynależności partyjnej nie mogła jednak wstąpić do „wyzwoleńców”. Inna rzecz, czy mając wybór, taką decyzję by podjęli. Większość wycofała się z życia politycznego. Uznający bezcelowość dalszego oporu wobec komunistów w przytłaczającej większości zapisywali się do SL, PPR czy PPS.

W podpisanej 28 listopada 1946 r. umowie o jedności działania PPR i PPS, na socjalistach wymuszono ścisłą współpracę z komunistami, osłabienie oparcia dla „wyzwoleńców” i niewielką ich reprezentację w przyszłym sejmie<sup>62</sup>. W tej sytuacji na wsi socjaliści znacznie większy nacisk położyli na masowe pozyskiwanie członków do własnych szeregów. Na szczeblu powiatów i gmin czasem popierali niezależny ruch ludowy.

Stronnictwo było przydatne PPR w trakcie kampanii wyborczych w różnych organizacjach społecznych, gospodarczych i oświatowych, w których wpływy miał niezależny ruch ludowy<sup>63</sup>. Komuniści dopilnowali jednak niewielkiej liczby stanowisk obsadzanych przez „wyzwoleńców”<sup>64</sup>. Zdawali sobie sprawę, że ich wzrost znacznie wpłynąłby na rozwój ugrupowania.

---

<sup>62</sup> H. Bartoszewicz, *Polityka Związku Sowieckiego wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1948*, Warszawa 1999, s. 276–277; *Umowa o jedności działania i współpracy między PPR i PPS z 29 listopada 1946*, [w:] *Historia polityczna Polski Ludowej. Wybór materiałów i dokumentów*, oprac. Z. Pawluczuk, Gdańsk 1986, cz. 1, dok. 29, s. 143.

<sup>63</sup> C. Osękowski, *Wybory...*, s. 98–99.

<sup>64</sup> Por. np. Odpisy protokołów z posiedzeń WKPSD w Krakowie z 8 i 15 listopada 1946, AZHRL, Współdziałanie stronnictw chłopskich z partiami robotniczymi 912.03.01., brak foliacji; Notatka o stanie organizacyjnym i działalności Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej, bd., AAN, KC PPR mf. 2100/12 (295/VII-148); Pismo ZW PSL „Nowe Wyzwolenie” do wojewody krakowskiego z 5 XI 1946, AN Kraków, Urząd Wojewódzki II 776.

Przykładowo, na przełomie 1946 i 1947 r. „wyzwoleńcy” odegrali ważną rolę w przejmowaniu przez partie Bloku kontroli nad Związkiem Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Uzyskali dofinansowanie działalności na tym terenie z PPS oraz reprezentację w Krajowym Komitecie Demokratyzacji Wici i podległych mu strukturach niższego szczebla. Wobec niechętnego stosunku wielu „wyzwoleńców” do polityki PPR w tym środowisku<sup>65</sup>, w narzuconych przez komunistów władzach wojewódzkich „Wici” reprezentacja ugrupowania była jednak mała<sup>66</sup>.

Mimo zachowywania pozorów<sup>67</sup> ugrupowanie było źle traktowanie w czasie kampanii wyborczej do sejmu. Dziesiątki tysięcy żołnierzy wspierających obóz rządowy na wsi budowało głównie struktury SL i PPR. Wyjątkiem było województwo warszawskie. Zapewne wskutek aktywności liderów „wyzwoleńców”, stronnictwo pozyskało tu rzekomo aż 2202 osoby (SL 7330)<sup>68</sup>.

Z ramienia PSL „Nowe Wyzwolenie” zgłoszono 292 kandydatów na posłów, głównie działacze znanych na szczeblu lokalnym. Wystawiono własnych kandydatów w 37 na 52 okręgi w kraju. Lista państwowa liczyła pierwotnie 57 osób. Państwowa Komisja Wyborcza skreśliła z listy „wyzwoleńców” Ludwika Rączkowskiego (Małopolska) i Kacpra Niemca. Zapewne komuniści uznali ich za zbyt niezależnych w stosunku do PPR. Lista państwowa nr 4 była jedyłą listą prorządową, wobec której dokonano takiego zabiegu<sup>69</sup>. Świadczy to o stopniu podległości „wyzwoleńców” komunistom i skali nieufności do ugrupowania.

Komuniści zdecydowali, że „wyzwoleńcy” oraz partie żydowskie<sup>70</sup> jako jedyne ugrupowania polityczne nie będą miały reprezentacji

<sup>65</sup> Doniesienie agenturalne „S” z 10 I 1947, AIPN w Warszawie, BU 0208/1392/1, s. 18; por. A. Mieczkowski, *op. cit.*, s. 198.

<sup>66</sup> Protokół z konferencji wojewódzkiej ZMW „Wici” w Katowicach z 29 XII 1946, AAN, KC PPR mf. 2407/2 (295/XII-41), s. 332.

<sup>67</sup> Por. R. Turkowski, *op. cit.*, s. 207.

<sup>68</sup> H. Dominiczak, *W walce o Polskę Ludową. Udział Wojska Polskiego w przeobrażeniach ustrojowo-społecznych i gospodarczych 1944–1948*, Warszawa 1980, s. 153, 155, 176; por. C. Osękowski, *Wybory...*, s. 83.

<sup>69</sup> Protokół posiedzenia PKW, 16 XII 1946, AAN, Państwowa Komisja Wyborcza [dalej: PKW] 1, k. 2; *Państwowa lista kandydatów nr 4 na posłów do sejmu ustawodawczego*, „Monitor Polski” 20 XII 1946, nr 143, s. 4.

<sup>70</sup> Szerzej na ich temat m.in.: N. Aleksiu, *Dokąd dalej? Ruch syjonistyczny w Polsce (1944–1950)*, Warszawa 2002; D. Błatman, *For our freedom and yours: the Jewish Labour Bund in Poland 1939–1949*, Londyn 2003.

w Państwowej Komisji Wyborczej<sup>71</sup>. Można uznać to za wyraz stopnia zaufania do stronnictwa, traktowania go jako tymczasowe lub wynik braku formalnej legalizacji. Prawdopodobniejszy wydaje się jednak inny powód. Uznawano je w praktyce za część PSL.

Niewielka, nasycona agenturą UB, maksymalnie kilkusetosobowa reprezentacja „elementów twórczych Polskiego Stronnictwa Ludowego”<sup>72</sup> w komisjach wyborczych okręgowych i obwodowych (np. powiat inowrocławski, Koźle) to efekt instrukcji kierownictwa PPR. Nie przewidywały one udziału „wyzwoleńców” w komisjach i nakazywały podwładnym dopilnować, by „po dokładnym oczyszczeniu od elementu niepewnego ani w jednej komisji nie było niespodzianek w dniu wyborów”<sup>73</sup>.

Komuniści skupili się na propagandzie i popieraniu Bloku. Nie przeczy to przypadkom współpracy PPR z tymi „wyzwoleńcami”, którzy „szli zgodnie z Blokiem Demokratycznym”<sup>74</sup>, np. w województwie warszawskim, pomorskim (powiat inowrocławski) i śląskim (powiat zawierciański)<sup>75</sup>. Zasadniczo stronnictwo pozostawało, razem z SP i partiami żydowskimi, na całkowitym marginesie kampanii wyborczej. Największy wpływ na zaangażowanie się zaledwie kilkuset<sup>76</sup> „wyzwoleńców” w kampanię wyborczą miały następstwa braku zaufania komunistów, niechęć członków do angażowania się w akcję niezgodną z wewnętrznymi przekonaniem, konflikt wewnątrz władz krajowych ugrupowania oraz co najmniej kilkudziesięciokrotnie mniejsze możliwości finansowe niż w przypadku bloku partii skupionych wokół PPR<sup>77</sup>.

<sup>71</sup> Protokoły posiedzeń PKW z 1946 i 1947, AAN, PKW 1, k. 1-90; Protokół posiedzenia Prezydium KRN 15 XI 1946, [w:] *Protokoły posiedzeń Prezydium...*, dok. 126, s. 254-255.

<sup>72</sup> Cyt. z: Przemówienie I sekretarza KW PPR Poznań (wyciąg), 12 XII 1946, AZHRL, PSL 107, s. 132.

<sup>73</sup> C. O s ę k o w s k i, *Wybory...*, s. 51, 52, 53, 143 (cyt.), 324, 329; Protokół posiedzenia Wojewódzkiej Rady Narodowej Poznań 22 XI 1946 (odpis), AZHRL, PSL 107, s. 123-125.

<sup>74</sup> *Historia i działalność PSL w powiecie inowrocławskim* – opracowanie UB, AIPN w Warszawie, BU 01480/184, s. 153.

<sup>75</sup> Np. Wyciągi ze sprawozdań miesięcznych instruktorów rolnych podległych KW PPR Katowice za grudzień 1946, AAN, KC PPR mf. 2407/2 (295/XII-41), s. 402.

<sup>76</sup> Szacunek własny na podstawie: Notatka o stanie organizacyjnym i działalności Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej 1946/1947, AAN, KC PPR 2407/19 (295/XII-159), s. 43.

<sup>77</sup> Blok partii skupionych wokół PPR dysponował m.in. ogromnymi dotacjami z budżetu (np. fundusz dyspozycyjny premiera, środki na akcję propagandową



Wyciszenie przez PPR przedwyborczej aktywności „wyzwoleńców” (i SP) było przydatne dla zmylenia elektoratu przeciwnika. Nieprzypadkowo listy stronnictwa wystawiono w 9 na 10 okręgów, gdzie PPR uniemożliwiła start PSL (wyjątkiem była Łódź, gdzie wykorzystano do tego SP)<sup>78</sup>. Stosowano też inne metody. Komuniści dawali PSL, „wyzwoleńcom”, SP i listom niepartyjnym (tzw. dzikim) naprzemiennie różne numery list wyborczych w okręgach wyborczych; tendencyjnie zmieniali nazwy zgłoszonych przez PSL list wyborczych<sup>79</sup>; bez informowania wyborców numer listy legalnej opozycji przyznawano „wyzwoleńcom” (dla utrudnienia bojkotu lub oddawania nieważnych głosów w tych okręgach, w których pozbawiono społeczeństwo możliwości głosowania na PSL)<sup>80</sup> oraz rozpowszechniali ulotki „wyzwoleńców” w taki sposób, by sugerowały głosującym, że lista wyborcza niezależnego ruchu ludowego jest w rzeczywistości listą PSL „Nowe Wyzwolenie”<sup>81</sup>. Z tych też powodów w trakcie głosowania 17 stycznia 1947 r. masowo wymuszano na ludności głosowanie na listę Bloku, a nie na SP czy „wyzwoleńców”. W tych realiach nie można dokładnie ustalić wielkości poparcia „wyzwoleńców” na wsi. Było na pewno niewielkie.

Liczba mandatów przyznanych w Bloku przez PPR i PPS pozostałym ugrupowaniom prorządowym wywołała protesty ich władz. Prominentni działacze PSL „Nowe Wyzwolenie” prosili o pomoc ambasadę radziecką. B. Drzewiecki i jego zwolennicy opowiadali się nawet za bojkotem wyborów. Oficjalny protest wysłano 12 grudnia. Sądząc po sposobie traktowania w trakcie kampanii wyborczej uznano, że ugrupowanie uzyska mandaty jedynie na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Potraktowano to jako wyraz przedmiotowego traktowania Stronnictwa i lekceważenia ugrupowania przez władze PPR i PPS. Jak podkreślano, nie odpowiadał

---

wojska), nieodpłatną pomocą zakładów pracy i administracji; kilkudziesięcioma milionami wymuszonymi w zakładach pracy na pracownikach np. w formie nabycia cegiełek wyborczych (m.in. C. O s ę k o w s k i, *Wybory...*, s. 159; Sprawozdanie Wydziału Organizacyjnego KW PPR Poznań za 1 XII 1946 – 20 I 1947, AAN, KC PPR 2136/32 (295/IX-268), s. 8).

<sup>78</sup> *Liczba głosów i frekwencja wyborcza*, „Głos Ludu”, 22 I 1947, nr 21, s. 2.

<sup>79</sup> M.in. J. G m i t r u k, *Falszerstwa wyborcze 1947 roku – ze szczególnym uwzględnieniem ziemi kieleckiej*, [w:] *W rządzie i opozycji – dramatyczna działalność PSL*, red. S. Durlej, Kielce 2007, s. 30, 46; Okólnik Zarządu Stołecznego PSL do członków (kopia), Warszawa bd., AIPN w Warszawie, BU 01480/188, s. 9.

<sup>80</sup> M. S z p y t m a, *op. cit.*, s. 126.

<sup>81</sup> Wyborcza ankieta sprawozdawcza KP PPR Bartoszyce z 14 II 1947, AAN, KC PPR mf. 2136/29 (295/IX-249), s. 4.

on ambicjom członków ugrupowania. Nie godzono się na rolę „przybudówki tej czy innej partii”<sup>82</sup>.

PSL „Nowe Wyzwolenie” potrzebne było komunistom do osłabienia niezależnego ruchu ludowego, a socjalistom do rozbudowy swoich wpływów na wsi. Termin odejścia z szeregów legalnej opozycji okazał się jednak politycznie nietrafiony. Dopiero bezkarność sfałszowania referendum i rosnący terror ułatwił budowę ugrupowania. Powszechność nastrojów opozycyjnych na wsi, sposób traktowania PSL „Nowe Wyzwolenie” przez PPR i PPS oraz częste zmienianie po wojnie przez wielu działaczy stronnictwa przynależności partyjnej, spowodowały mały napływ członków do stronnictwa. Mała aktywność na wsi wynikała z wyżej przytoczonych motywów, które skłoniły większość członków do wstąpienia w te szeregi oraz niechęci ze strony działaczy PPR. Zważywszy na terytorialny zasięg działania można „wyzwoleńców” uznać za szkielet partii, któremu z różnych przyczyn nie było dane przeistoczyć się w masową partię polityczną.

TOMASZ SKRZYŃSKI

**The Polish Peasant Party „The New Deliverance”  
in the light of the reports of The PPR Provincial Committees  
and The PPS Provincial Committees  
(June 1946 – January 1947)**

In the spring of 1946, a small part of the broadly understood PSL management concluded that in the view of the Communists’ determination and ruthlessness of the remaining in opposition made no sense any longer. Without their party superiors’ knowledge they established contacts with the authorities of the PPR and PPS. Since they had failed to convince the Supreme Council of PSL of their views, they began to publish a newspaper „The New Deliverance”. After their exclusion from the ranks of the legal opposition they formed a new political party. They argued that they would be the best representatives of the peasant’s inter-

---

<sup>82</sup> C. Osękowski, *Wybory...*, s. 34–35, 151, 152 (też cytaty); A. Palczak, *Walka komunistów o prymat polityczny w Polsce w latach 1945–1950 od „demokracji” do stalinizacji*, Gliwice 1992, s. 65, 119–120.

ests in the country. They disassociate themselves from the PSL opposition tactic. They proclaimed to be in favor of the agreement and the cooperation on equal terms with PPR and being its allies which resulted in voting 3 times „Yes” in the referendum. They considered themselves to be the party standing, as far as their program was concerned, between SL and PSL, between the opposition and the government. The most important problem, however, was their credibility. PSL „The New Deliverance” was used by Communists to make the independent peasant movement weaker (e.g., during the election campaign to the parliament), and the Socialists to expand their influence in the country.

The time for the departure from the ranks of the legal opposition was politically missed. The construction of the group was facilitated by the impunity of the falsified results of the referendum done by the Communists and the growing pre-election terror of PPR. The weakest structures were created at the level of the party's circles.